

Sygn. akt VIII GC 346/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 listopada 2017 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący SSO Patrycja Baranowska

Protokolant stażysta Kinga Kozłowska

po rozpoznaniu w dniu 26 października 2017 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) energia spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w M.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz powódki (...) energia spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w M. kwotę 86.250,00 zł (osiemdziesięciu sześciu tysięcy dwustu pięćdziesięciu złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2017 roku,

II. oddała powództwo w pozostałym zakresie,

III. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 4.416,90 zł (czterech tysięcy czterystu szesnastu złotych dziewięćdziesięciu groszy) tytułem kosztów procesu.

Sygn. akt VIII GC 346/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 6 lipca 2016 r. powódka (...) energia spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w M. wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwoty 172.500 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 28 czerwca 2016 r. oraz kosztami procesu. Powódka wskazała, że zgodnie z postanowieniami zawartej przez strony umowy z dnia 30 marca 2016 r. pozwana zobowiązała się w ramach zmiany sprzedawcy nabywać od powódki w określonym czasie i w określonej ilości energię elektryczną. Pozwana udzieliła też powódce pełnomocnictwa do przeprowadzenia procesu zmiany sprzedawcy. Dalej powódka wywodziła, że wobec zmiany decyzji biznesowej i odwołania przez pozwaną udzielonego pełnomocnictwa naliczyła jej karę umowną, stanowiącą roszczenie dochodzone pozwem.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego. Pozwana wywodziła, że roszczenie powódki o zapłatę kary umownej jest bezzasadne, bowiem pozwana nigdy nie zamierzała zawrzeć z powódką powołanej w pozwie umowy i nie otrzymała żadnych ofert jej zwracania, a umowa z dnia 30 marca 2016 r. miała być zawarta z innym podmiotem, a mianowicie spółką (...). Pozwana miała więc mylnie wyobrażenie o zawartej w dniu 30 marca 2016 r. umowie i gdyby nie wprowadzenie jej przez przedstawiciela powódki w błąd oraz podstępne podmienienie przygotowanej do podpisu umowy ze spółką (...) pozwana nigdy nie podpisałaby umowy rzekomo zawartej z powódką. Jednocześnie pozwana oświadczyła, że z uwagi

na to, iż umowa jest wynikiem błędu, w który została ona wprowadzona przez powódkę, uchyla się od skutków prawych rzekomo złożonego oświadczenia woli w zakresie zawartej z powódką umową.

Niezależnie od powyższego podtrzymując twierdzenie, iż doszło do uchylecia się od skutków oświadczenia woli związania się umową, zdaniem pozwanej, roszczenie powódki o zapłatę kary umownej, nawet gdyby było zasadne, nie jest wymagalne. Zdaniem pozwanej dopiero bowiem ewentualne nadejście dnia wejścia w życie rzekomej umowy, tj. 1 stycznia 2017 r., mogłoby teoretycznie aktualizować odpowiedzialność pozwanej z tytułu kary umownej.

W toku procesu, z ostrożności procesowej pozwana podniosła, że postanowienia wskazanej w pozwie umowy z uwagi na ograniczenia ilości mocy energii, którą można przesłać na wskazany w umowie punkt odbioru energii, czyni umowę, jako umowę o świadczenie niemożliwe, nieważną, a niemożliwość świadczenia występowała już w chwili jej zawarcia. Na wypadek nieuwzględnienia zarzutu nieważności umowy pozwana wniosła o zamiarkowanie naliczonej kary umownej jako rżąco wygórowanej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka (...) energia spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w M. prowadzi działalność gospodarczą, której przedmiotem jest między innymi wytwarzanie i zaopatrywanie w energię elektryczną, gaz, parę wodną, gorącą wodę i powietrze do układów klimatyzacyjnych. (...) energia jest spółką zależną niemieckiego koncernu energetycznego (...), aktywnie działającego na rynku europejskim. (...) spółki (...) energia jest (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. posiadająca prawo ochronne na znak towarowy.

Pracownikiem powodowej spółki upoważnionym do podpisywania umów z klientami jest Ł. K. (1). Do zawierania umów na rzecz spółki (...) energia dochodzi za pośrednictwem partnera powódki - (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, który z kolei współpracuje z podwykonawcami posiadającymi przedstawicieli, tzw. sub-agentów, zajmujących się zdobywaniem klientów. W ramach wypracowanej praktyki, na spotkaniu z klientem, agent przedstawia ofertę handlową i po jej akceptacji klient otrzymuje dokumenty (umowę) do podpisu. Jednym z agentów Twoja (...) podwykonawcy spółki (...) - jest S. P.. S. P. poszukuje klientów, chodząc w danej miejscowości „od drzwi do drzwi” lub znajduje reklamy (banery reklamowe), a następnie nawiązuje kontakt z osobą decyzyjną w firmie. W sytuacji znalezienia klienta spółka (...) dokonuje oceny dokumentów uzyskanych przez agenta, weryfikuje podpisy i pieczęcie na umowie pod kątem zgodności z dokumentacją rejestrową klienta i analizuje wartości zawarte w historycznych dokumentach sprzedażowych (faktyrach). Następnie dane klienta zdobytego przez przedstawiciela wraz z dokumentami i umową - (...) -spółka (...) przekazuje pracownikowi spółki (...) energia w osobie doradcy, czy kierownika zajmującego się obróbką dokumentów, wprowadzeniem danych do systemu i odesłaniem podpisanej umowy do klienta.

Dowód: informacja odpowiadająca odpisowi aktualnemu z KRS karta 11-14, świadectwo ochronne karta 324-325, pismo Urzędu Patentowego karta 326, umowa pośrednictwa karta 379-384,

zeznania świadka Ł. K. (1) karta 189-189 verte,

zeznania świadka J. C. karta 222

zeznania świadka S. P. karta 249-250

Pozwana (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. w ramach działalności gospodarczej prowadzi hotel (...) nad P. położony przy ul. (...) w miejscowości W.. Do składania oświadczeń woli w imieniu pozwanej spółki uprawniony jest samodzielnie każdy członek zarządu, w którego skład wchodzi: A. W. i D. W..

Dowód: informacja odpowiadająca odpisowi aktualnemu z KRS karta 15-18

Na początku 2016 r., w związku ze wzrostem kosztów dostawy energii elektrycznej, pozwana spółka (...) prowadziła negocjacje handlowe dotyczące ofert sprzedaży i dostawy energii do hotelu (...) nad P., w którym posiadała punkt

poboru energii o numerze (...). (...)_ (...) (...). Dotychczasowym dostawcą energii elektrycznej do punkty poboru o numerze (...). (...)_ (...) (...), na podstawie umowy z dnia 16 kwietnia 2012 r. zawartej za pośrednictwem (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, była (...) spółka akcyjna w W.. Grupę taryfową w umowie oznaczono jako (...), planowaną ilość energii w 2012 r. na 400 MWh i w 2013 r. na 833 MWh. Umówiona cena wynosiła 349,19 zł /MWh (strefa dzienna) i 275,99 zł/MWh (strefa nocna). W okresie od lutego 2015 r. do stycznia 2016 r. pozwana zużywała miesięcznie minimum 80 MWh. Umowa wiążąca pozwaną ze spółką (...), na mocy aneksu z dnia 13 grudnia 2013 r., obowiązywała do 31 grudnia 2016 r.

Negocjacje, w tym rozmowy telefoniczne i korespondencję elektroniczną w imieniu pozwanej w zakresie sprzedaży energii elektrycznej dla hotelu (...) nad P. prowadził kierownik działu technicznego P. R..

W związku z rozdziałem mocy przyłączeniowej 200 kW dla hotelu (...) nad P. i tworzeniem nowego punktu poboru energii o mocy 190 kW zmianie miała ulec moc umowna i moc przyłączeniowa istniejącego punktu poboru. W umowie o oświadczenie usług dystrybucji energii elektrycznej zwartej pomiędzy pozwaną a (...) spółką akcyjną moc punktu o nr (...). (...)_ (...) (...) określono na 10 kW.

Negocjacje w zakresie sprzedaży energii elektrycznej prowadzone były również dla przygotowywanego do eksploatacji nowego punktu poboru energii.

Oferty do pozwanej kierowane były przez różnych sprzedawców energii elektrycznej w tym między innymi przez (...) spółkę akcyjną reprezentowaną przez K. P. (dla grupy taryfowej (...) - oferta ważna do 19 lutego 2016 r.), (...) spółkę akcyjną (dla grupy taryfowej (...)), (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością i (...) spółkę akcyjną w K. (dla grupy taryfowej (...)). Po dokonaniu analizy ofert pozwana zamierzała zawrzeć umowę na sprzedaż energii z (...) spółką akcyjną.

Dowód: korespondencja elektroniczna prowadzona z K. P. karta 312-314, umowa z dnia 16.04.2012 r. wraz z aneksami karta 353-355, faktury VAT karta 377-378 verte, korespondencja elektroniczna z (...) S.A. karta 395-402, pismo z dnia 01.10.2015 r. karta 418-421, korespondencja elektroniczna z (...) karta 422-425, korespondencja elektroniczna z (...) S.A. wraz z projektem umowy karta 428-448, korespondencja elektroniczna (...) E. karta 449-451,

zeznania świadka P. R. karta 269-270,

zeznania D. W. członka zarządu pozwanej karta 288-289 verte

W dniu 11 marca 2016 r., w nawiązaniu do rozmowy telefonicznej na adres poczty elektronicznej P. R. przesłana została oferta zawarcia umowy z (...) spółką akcyjną w W.. Oferta ta pochodziła od M. R. i kierowana była z adresu e-mail: (...) Ważność oferty dla grupy taryfowej (...) wyznaczono do dnia 18 marca 2016 r. Korespondencja zawierała wzór formularza umowy sprzedaży energii elektrycznej wraz z załącznikami opatrzony logo spółki (...). Wobec korzystnych warunków P. R. przedstawił ofertę M. R. prezesowi zarządu D. W. i umówił spotkanie w celu zawarcia umowy.

(...) spółka akcyjna w W. (obecnie I. (...)) nie posługuje się domeną internetową rwpolska. (...).pl, a M. R. nie jest i nigdy nie był jej certyfikowanym partnerem ani pracownikiem.

Dowód: korespondencja elektroniczna wraz z załącznikami karta 44-52, umowa o świadczenie usług z 17.01.2016 r. wraz z warunkami dostarczenia i odbioru energii elektrycznej oraz aneksami karta 86-95, korespondencja elektroniczna wraz z załącznikami karta 96-52, korespondencja elektroniczna wraz z załącznikami kart 452-456, pismo z dnia 18.11.2016 r. karta 467

zeznania świadka P. R. karta 269-270

zeznania D. W. prezesa zarządu pozwanej karta 288-289 verte

W marcu 2016 roku będąc w miejscowości W. i widząc banber Hotelu (...) nad P. w celu przedstawienia oferty sprzedaży energii elektrycznej S. P. wszedł do hotelu chcąc uzyskać dane kontaktowe osoby decyzyjnej. Uzyskał numer telefonu P. R.. Po nawiązaniu kontaktu telefonicznego z P. R., S. P. prowadził z nim negocjacje w sprawie zawarcia umowy. S. P. ponownie pojawił się w hotelu i odebrał z recepcji przygotowane przez P. R. dokumenty w postaci faktur mających zawierać informacje niezbędne do przygotowania umowy, takie jak numer punktu poboru energii, moc przesyłowa czy dane dotychczasowego sprzedawcy. Następnie P. R. umówił spotkanie S. P. z prezesem zarządu D. W..

Spotkanie odbyło się w dniu 30 marca 2016 r. W trakcie spotkania S. P. przedłożył D. W. przygotowaną do podpisu umowę nr (...).

W § 2 umowy zatytułowanym „Przedmiot i obowiązywanie umowy, miejsce dostaw i przejście własności” zawarto między innymi zapis, zgodnie z którym klient oświadczył, że ma zawartą umowę o świadczenie usługi dystrybucji energii elektrycznej dla punktu poboru energii ((...)), do którego jest przyłączony punkt pod nazwą: hotel (...) z zapleczem położony przy ul. (...) w W. o numerze (...). (...)_ (...)(...), moc umowna wynosi 200 KW, dotychczasowym sprzedawcą jest (...) spółka akcyjna, a okres wypowiedzenia umowy wynosi 6 miesięcy.

W § 2 pkt 5 umowy zapisano, że wchodzi ona w życie z dniem 1 stycznia 2017 r., lecz nie wcześniej niż z dniem poprzedzającym dzień wejścia w życie Umowy lub Umów o Świadczenie Usług (...), o których mowa w § 1 ust. 3 oraz skutecznego rozwiązania dotychczasowej umowy, której przedmiotem była sprzedaż energii elektrycznej do (...) wskazanych w § 2 pkt 2 umowy”.

Zgodnie z § 2 pkt 6 umowa została zawarta na czas określony do dnia 31 grudnia 2019 r. Deklarowany roczny pobór energii ustalono na poziomie 1150 MWh, grupę taryfową (...), a cenę energii elektrycznej czynnej całodobowej na poziomie 274,40 zł (§ 3 pkt 2).

W § 5 umowy zatytułowanym „rozwiązanie umowy i należności za wypowiedzenie” w pkt 1 przyznano każdej ze stron prawo do wypowiedzenia niniejszej umowy z zastrzeżeniem, że w przypadku rozwiązania umowy przez klienta przed upływem okresu jej obowiązywania będzie on zobowiązany do zapłaty kary umownej wyliczonej według algorytmu określonego w pkt 7.

W pkt 6 zapisano zaś, że w przypadku, gdy z winy klienta rozpoczęcie sprzedaży energii elektrycznej nie będzie możliwe w dniu wskazanym w § 2 pkt 5, (...) obciąży klienta opłatą wyliczoną według algorytmu określonego w pkt 7, a za zawinione działanie ze strony klienta uważa się w szczególności podanie nieprawdziwych informacji co do możliwości wypowiedzenia umowy z dotychczasowym sprzedawcą energii elektrycznej lub nieudzielenie (...) odpowiednich pełnomocnictw koniecznych do realizacji umowy.

Umowa została podpisana na spotkaniu w imieniu klienta - spółki (...) przez D. W..

D. W. podpisała również pełnomocnictwo dla spółki (...) energia do dokonywania w imieniu spółki (...), między innymi czynności polegających na wypowiedzeniu dotychczas obowiązującej umowy sprzedaży energii elektrycznej i świadczenia usług dystrybucji.

Dowód: umowa z dnia 30.03.2016 r. wraz z pełnomocnictwem karta 19-20,

zeznania świadka S. P. karta 249-250,

zeznania D. W. członka zarządu pozwanej karta 288-289 verte

Po podpisaniu umowy, S. P. uzyskał od P. R. informację, że w umowie zawarto dane niewłaściwego licznika oraz, że powstały wątpliwości związane z określeniem niewłaściwego numeru punktu poboru energii mocy przyłączeniowej. W celu dokonania ewentualnych zmian w umowie doszło do kolejnego spotkania. W spotkaniu uczestniczył S. P., D.

W. i poproszony przez nią P. R.. Po konsultacjach odbytych z P. R., D. W. odmówiła podpisania umowy zawierającej poprawki.

Dowód: zeznania świadka S. P. karta 249-250,

zeznania świadka P. R. karta 269-270

zeznania D. W. członka zarządu pozwanej karta 288-289 verte

Po przekazaniu umowy przez S. P. i podpisaniu jej w imieniu spółki (...) energia przez kierownika produktu Ł. K. (1), obustronnie podpisana umowa sprzedaży energii elektrycznej nr (...) (...) (...) została przesłana pozwanej wraz z pismem przewodnim i podziękowaniem za skorzystanie z oferty spółki (...).

Dowód: pismo pozwanej z 2016 r. karta 53

W piśmie z dnia 12 kwietnia 2016 r. skierowanym do (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W., spółka (...) powołując się na zawarcie umowy na sprzedaż energii elektrycznej i posiadane pełnomocnictwo wypowiedziała umowę sprzedaży energii elektrycznej ze skutkiem na dzień 31 grudnia 2016 r. w punkcie oznaczonym jako (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością dla obiektu o adresie ul. (...), (...)-(...) W.. Spółka (...) poinformowała też, że od dnia 1 stycznia 2017 r. będzie nowym sprzedawcą.

Dowód: pismo z dnia 12.04.2016 r. wraz z pełnomocnictwami karta 21 -22

W piśmie z dnia 20 kwietnia 2016 r. spółka (...) poinformowała powódkę, że niniejszym odwołuje pełnomocnictwo, o którym mowa w umowie z dnia 30 marca 2016 r., w której jako strony określono (...) energia spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością reprezentowaną przez Ł. K. (2) oraz (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością reprezentowaną przez D. W.. Dalej spółka (...) zaznaczyła, że powyższe oświadcza z ostrożności procesowej celem uniknięcia wątpliwości w związku z okolicznością, że powyższa umowa nie została zawarta.

W piśmie z dnia 6 maja 2016 r. spółka (...) energia poinformowała pozwaną, że w związku z odwołaniem pełnomocnictwa do przeprowadzenia procesu zamiany dostawcy i brakiem możliwości rozpoczęcia sprzedaży energii elektrycznej w określonym w umowie terminie, na podstawie jej § 5 pkt 6 obciąży spółkę (...) jako klienta opłatą ustaloną zgodnie z algorytmem określonym w umowie, stanowiącą karę umowną w wysokości 172.500 zł. Jednocześnie poinformowano o uznaniu oświadczenia o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli o zawarciu umowy za pozbawione jakichkolwiek podstaw faktycznych oraz prawnych i stanowiące wyłącznie próbę uchylenia się od zobowiązań.

Dowód: pismo z dnia 20.04.2016 r. - karta 23 verte, pismo z dnia 06.05.2016 r. - karta 23,60

W dniu 21 kwietnia 2016 r. spółka (...) złożyła w Komisariacie Policji w W. zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przez S. P. przestępstwa polegającego na doprowadzeniu spółki (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez wprowadzenie jej w błąd co do okoliczności istotnych dla zawarcia umowy o dostarczenie energii elektrycznej z dnia 30 marca 2016 r. oraz co do tożsamości podmiotu zawierającego tę umowę. D. W. złożyła też ustne zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa. Komisariat Policji w W. wszczął dochodzenia w sprawie (...) -W-204/16. W trakcie postępowania zabezpieczone zostały dane telekomunikacyjne dotyczące między innymi połączeń z telefonu, którym miał posługiwać się mężczyzna o danych M. R..

Dowód: pismo z dnia 21.04.2016 r. - karta 54-55, zawiadomienie z dnia 31.05.2016 r. karta 56, pismo z dnia 21.04.2016 r. karta 120-123, protokół przyjęcia ustanego zawiadomienia wraz z dokumentami złożonymi w toku postępowania karta 120-138, postanowienie z dnia 31.05.2016 r. karta 139, notatka służbowa z dnia 16.01.2017 r. karta 366, pismo z dnia 17.01.2017 r. karta 466

W piśmie z dnia 21 kwietnia 2016 r. pozwana spółka (...) poinformowała powódkę, że w jej ocenie umowa nr (...) z dnia 30 marca 2016 r. nie została zawarta pomiędzy wymienionymi w niej podmiotami, co związane jest z podejrzeniem popełnienia przestępstwa. Pozwana zaznaczyła, że zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa zostało złożone organom ścigania. Dalej pozwana wskazała, że umowa jest wynikiem błędu, w który pozwana została wprowadzona przez S. P. w związku z czym z ostrożności wniosła o potraktowanie niniejszego pisma jako uchylenie się spółki od skutków prawnych rzekomo złożonego przez spółkę oświadczenia woli w zakresie związania się umową.

Dowód: pismo z dnia 21.04.2016 r. karta 57

W dniu 2 czerwca 2016 r. spółka (...) energia wystawiła na rzecz spółki (...) notę obciążeniową nr (...) na kwotę 172.500 zł tytułem opłaty za niedotrzymanie warunków umowy z dnia 30 marca 2016 r. nr (...) (...) (§ 5 pkt 6). Termin zapłaty wyznaczono na dzień 16 czerwca 2016 r.

Dowód: nota obciążeniowa z dnia 02.06.2016 r. karta 24

W piśmie z dnia 20 czerwca 2016 r. spółka (...) energia wezwała pozwaną spółkę (...) do zapłaty kwoty 172.500 zł do dnia 27 czerwca 2016 r. informując, że nieterminowa zapłata spowoduje skierowanie sprawy na drogę postępowania sądowego.

Dowód: pismo z dnia 20.06.2016 r. karta 25

W związku z zaistniałą sytuacją, po wznowieniu negocjacji w zakresie sprzedaży energii elektrycznej dla hotelu (...) nad P. dostawcą energii elektrycznej do nowego punktu poboru o mocy 190 kW (grupa taryfowa (...)) w okresie od **30 czerwca 2016 r.** do 1 lipca 2017 r. na podstawie umowy z dnia 9 marca 2016 r. była (...) spółka akcyjna w K.. Na podstawie aneksu z dnia 16 maja 2017 r. umowa została przedłużona do dnia 30 czerwca 2018 r. Nowy punkt poboru oznaczono numerem (...). (...)_ (...)(...)

Po dniu 31 grudnia 2016 r. na podstawie umowy z dnia 19 stycznia 2017 r. sprzedawcą rezerwowym energii elektrycznej do punktu poboru energii o nr (...). (...)_ (...)(...) o mocy umownej 10 kW była (...) S.A.

Dowód: umowa sprzedaży z dnia 09.03.2016 r. wraz z załącznikami i aneksem - karta 346-352, umowa z dnia 19.01.2017 r. karta 356-359,392-394, korespondencja elektroniczna karta 395-402, korespondencja elektroniczna z (...) S.A. karta 426-448, umowa z dnia 07.06.2016 r. z załącznikami karta 468-476

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo co do zasady okazało się uzasadnione, choć dochodzone pozwem roszczenie zasługiwało ostatecznie na uwzględnienie jedynie w połowie.

Kwota dochodzona przez powódkę w niniejszym postępowaniu stanowi karę umową zastrzeżoną w umowie nr (...) z dnia 30 marca 2016 r.

Żądanie pozwu oparcie znajduje więc w treści normy art. 483 § 1 k.c., stosownie do którego można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna). Norma ta wyraźnie stanowi, że wysokość kary umownej musi być określona w treści umowy, przy czym kara ta powinna być wyrażona kwotowo w chwili jej zastrzegania. Dopuszczalnym jest posłużenie się innymi miernikami wysokości np. ułamkiem wartości rzeczy albo ułamkiem innej sumy (wartości kontraktu) jeżeli ustalenie tej kwoty stanowi czynność tylko arytmetyczną, natomiast przyjęcie konstrukcji prawnej zakładającej ustalanie w przyszłości podstawy naliczania kary umownej jest niezgodne z art. 483 § 1 k.c. (tak: wyrok SN z dnia 8 lutego 2007 r. I CSK 420/06).

Zakres odpowiedzialności z tytułu kary umownej z art. 483 k.c. pokrywa się z zakresem ogólnej odpowiedzialności za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania na zasadzie art. 471 k.c. W związku z tym, przesłanki obowiązku zapłaty kary umownej odpowiadają również ogólnym przesłankom kontraktowej odpowiedzialności odszkodowawczej z tym jednak, iż zastrzeżenie kary umownej wprowadza modyfikację ogólnych reguł odpowiedzialności kontraktowej, w ten sposób, że dla zaistnienia obowiązku zapłaty kary umownej niezbędne jest wystąpienie tylko dwóch przesłanek, a mianowicie istnienie skutecznego zastrzeżenia umownego zapłaty kary umownej i niewykonania bądź nienależytego wykonania zobowiązania. W konsekwencji wierzyciel, dla którego zastrzeżona została kara umowna musi wykazać tylko istnienie i treść zobowiązania łączącego go z dłużnikiem oraz fakt niewykonania bądź nienależytego wykonania zobowiązania.

W niniejszej sprawie kara umowna została nałożona na stronę pozwaną na podstawie § 5 pkt 6 zwartej przez strony umowy. Wyliczenie kary nastąpiło zaś na podstawie na podstawie § 5 pkt 7 umowy. Zgodnie z brzmieniem § 5 pkt 6 w przypadku, gdy z winy klienta rozpoczęcie sprzedaży energii elektrycznej nie będzie możliwe w dniu wskazanym w § 2 pkt 5, spółka (...) obciąży klienta opłatą wyliczoną według algorytmu określonego w pkt 7, a za zawinione działanie ze strony klienta uważa się w szczególności podanie nieprawdziwych informacji co do możliwości wypowiedzenia umowy z dotychczasowym sprzedawcą energii elektrycznej lub nieudzielenie (...) odpowiednich pełnomocnictw koniecznych do realizacji umowy. Bezspornym w sprawie było, że umowa nie weszła w życie w dniu wskazanym w § 2 pkt 5 tj. w dniu 1 stycznia 2017 r., co w ocenie Sądu nastąpiło z winy klienta, czyli pozwanej spółki (...). Powyższe w myśl umownych zapisów dawało więc podstawę do obciążenia pozwanej karą umowną w wysokości 172.500 zł wyliczoną według ustalonego algorytmu.

Strona pozwana podważając obowiązek zapłaty kary, nie kwestionując co do zasady prawidłowości wyliczenia tej kary, dla zniweczenia powództwa zarzuciła nieważność umowy powołując się na dwie okoliczności, a mianowicie zwanie umowy pod wpływem błędu oraz niemożliwość wykonania umowy. Żaden z tych argumentów zdaniem Sądu nie zasługiwał jednak na uwzględnienie.

Przechodząc do oceny skuteczności uchylecia się pozwanej od skutków oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu podnieść należy, iż kwestię tę regulują przepisy kodeksu cywilnego, a dokładniej art. 84 k.c.

W myśl tego przepisu w razie błędu co do treści czynności prawnej można uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli, przy czym gdy oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć. Można powoływać się tylko na błąd uzasadniający przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści (błąd istotny). W orzecznictwie przyjmuje się, że warunkiem, który stanowi o tym, że błąd jest istotny jest niezgodność z rzeczywistością wyobrażenie o treści czynności prawnej, zarówno jej podstawy faktycznej lub prawnej, jak i każdego ich elementu, które było przyczyną złożenia oświadczenia woli, przy uwzględnieniu tego, że gdyby składający oświadczenie znał treść rzeczywistości, nie złożyłby tego oświadczenia. Między błędem, a oświadczeniem woli powinien istnieć związek przyczynowy. Nie wystarczy przy tym subiektywna istotność błędu wynikająca z przeświadczenia osoby, która złożyła oświadczenie, lecz musi być ona także obiektywna, czyli tego rodzaju, że rozsądnie działający człowiek znający prawdziwy stan rzeczy, nie złożyłby oświadczenia woli tej treści. O istotności błędu przesądzać muszą zatem kryteria odnoszone do oceny rozsądnego człowieka, który znając prawdziwy stan rzeczy, nie złożyłby oświadczenia woli tej treści, a jej podstawą powinien być całokształt okoliczności, w tym również rozważenie interesów stron stosunku prawnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13.12.2012 r., V CSK 25/12, LEX nr 1293974).

Dokonując analizy zgromadzonego w aktach postępowania materiału dowodowego, Sąd przyjął, że bezpodstawne jest twierdzenie pozwanej, jakoby została wprowadzona przez przedstawiciela powódki S. P. w błąd tak co do strony przedmiotowej i podmiotowej umowy. Zdaniem Sądu wersja zdarzeń, która przedstawiona była przez stronę pozwaną a dotycząca błędu i podstępu ze strony przedstawiciela powódki nie była przekonująca.

Z akt sprawy nie wynika aby powódka, a w zasadzie jej przedstawiciel zapewnił pozwaną, że zostanie z nią zawarta umowa w imieniu innego podmiotu tj. spółki (...).

W tym względzie Sąd wziął przede wszystkim po uwagę zeznania S. P., które były konsekwentne i przekonujące odnośnie rzeczywistego przebiegu zdarzeń, poprzedzających zawarcie umowy. S. P. wskazał w jakich okolicznościach skontaktował się z pozwaną spółką. Wyjaśnił, że będąc w miejscowości W. przypadkowo, najprawdopodobniej z banera reklamowego uzyskał informację o istnieniu Hotelu (...) nad P.. Świadek przyznał, że zazwyczaj zdobywa klientów chodząc „od domu do domu” czy „od instytucji do instytucji”. Materiał dowodowy nie potwierdza przy tym twierdzeń pozwanej, że umowa została podpisana na skutek jednokrotnej wizyty S. P. i że w dniu pierwszej, rzekomo przypadkowej wizyty, doszło do podpisania umowy. S. P. zeznał bowiem, że w momencie kiedy znalazł na banerze dane potencjalnego klienta przybył do Hotelu (...) i jak zwykle chciał nawiązać kontakt z osobą kompetentną, decyzyjną, z którą mógłby podjąć negocjacje w zakresie sprzedaży energii elektrycznej. Uzyskał on kontakt do P. R. a następnie, w innym terminie, skontaktował się nim telefonicznie. W trakcie tych rozmów strony prowadziły negocjacje. W wyniku tych negocjacji doszło do umówienia spotkania S. P. z D. W.. Na spotkaniu doszło zaś do podpisania umowy. Powyższe fakty potwierdził co do zasady także P. R. dodatkowo wskazując przy tym na omyłkę przy personalizacji osoby rozmówcy. Na błąd, co do osoby przedstawiciela handlowego, powoływała się także prezes zarządu pozwananej D. W.. Twierdziła, że przy podpisaniu umowy była w błędnym przekonaniu, że w umówionym spotkaniu bierze udział M. R. przedstawiciel spółki (...), a nie S. P. przedstawiciel spółki (...) energia. Zdaniem Sądu same zeznania przedstawicieli stron pozwanej nie były jednak wystarczające do uznania, że to S. P. w wyniku podstępny wprowadził D. W. w tym zakresie błąd. Nie ma też podstaw aby przyjąć za prawdziwą tezę, że na spotkaniu doszło do zamiany umów, że S. P. zabrał wydrukowany i parafowany przez P. R. projekt umowy ze spółką (...) a podłożył umowę ze spółką (...) energia. Nie wykazano również, na moment zamknięcia rozprawy aby M. R. i S. P. współpracowali ze sobą. Z akt sprawy nie wynika aby zamiarem S. P. było wprowadzenie w błąd strony pozwanej, nie wykazano, aby S. P. przedstawiał się jako M. R., czy by zapewniał D. W., że jest przedstawicielem spółki (...). D. W. w trakcie spotkania nie poprosiła S. P. o potwierdzenie tożsamości jakimkolwiek dokumentem, nie otrzymała też żadnych dokumentów chociaż pośrednio potwierdzających umocowanie S. P. do działania w imieniu spółki (...).

W ocenie Sądu w świetle powyższego nie można mówić o błędzie pozwanej a raczej o zaniedbaniu i braku staranności z jej strony. Z materiału dowodowego wynika, o czym zeznawał S. P., że przed spotkaniem, którego celem było podpisanie umowy otrzymał on od przedstawiciela strony pozwanej P. R. dokumenty w postaci faktury. Dokumenty te odebrał z recepcji hotelu. Nie wykazano przy tym by przy odbiorze faktur S. P. podawał się za M. R., czy był zobowiązany do potwierdzenia swoich danych osobowych.

Jak już wskazano nie przekonała Sądu wersja pozwanej o dokonaniu podstępnej zamiany umów. S. P. w trakcie spotkania rzeczywiście zwrócił się do D. W. o przedłożenie dodatkowych faktur, jednak trudno przyjąć, że podczas nieobecności prezes zarządu w pomieszczeniu zabrał jedną i podłożył inną umowę, a po powrocie kontynuując podpisywanie dokumentów D. W. bezwiednie podpisała umowę z powodową spółką (...) energia. Tak jak wskazywała strona powodowa szata graficzna umów była zupełnie inna. Na każdej z umów umieszczone jest indywidualne logo każdej z firm. Nadto, o ile według twierdzeń pozwanej umowa ze spółką (...) była parafowana przez P. R., to na umowie ze spółką (...) energia takiej parafki nie było. Okoliczność ta była łtwym sposobem ewentualnego odróżnienia umów. D. W. w dniu zawarcia umowy podpisała także pełnomocnictwo dla spółki (...) energia, z którego wynika między innymi umocowanie do wypowiedzania dotychczas obowiązującej umowy sprzedaży energii elektrycznej. Skoro zaś dotychczasowym sprzedawcą była spółka (...) i umowa według woli pozwanej miała być podpisana z tym samym dostawcą to nie było potrzeby wypowiedzania dotychczasowej umowy, czy zgłoszenia zmiany sprzedawcy Operatorowi Systemu (...). Dla działania D. W. nie może stanowić usprawiedliwienia okoliczność, że nie czytała tego co podpisuje ponieważ wcześniej projekt umowy był przeanalizowany i parafowany przez P. R.. Trudno sobie zresztą wyobrazić taką sytuację, w której prezes zarządu przedsiębiorcy podpisującego trzyletnią umowę, z którą wiążą się znaczne koszty nie kontroluje tego co podpisuje zwłaszcza, że w tym samym czasie pozwana prowadziła negocjacje w zakresie sprzedaży z wieloma podmiotami i analizowała wiele ofert.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wskazywała ponadto, że do spotkania D. W. i S. P. doszło tylko raz i podczas tego spotkania pozwana była przekonana, że uczestniczy w nim M. R. W toku postępowania dowodowego okazało się zaś, że miały miejsce dwa spotkania. Z zeznań D. W. nie sposób jednak wywnioskować z jakiego powodu do drugiego spotkania faktycznie doszło. D. W. wprawdzie wskazywała, że później miało nastąpić podpisanie jakiegoś dokumentu niemniej nie potrafiła precyzyjnie kwestii tej wyjaśnić. Z zeznań S. P. tymczasem dokładnie wynika z jakich przyczyn doszło do drugiego spotkania. S. P. przyznał, że pozwana zaczęła kwestionować jakoby doszło do skutecznego podpisania umowy o określonej treści, gdyż okazało się, że umowa którą strony zawarły dotyczyła innego licznika, innego punktu poboru energii, natomiast wołą pozwanej było objęcie umową innego licznika. Z tego właśnie powodu S. P. ponownie pojawił się u pozwanej w Hotelu (...) nad P.. W ramach kolejnego spotkania S. P. chciał przepisać umowę na inny licznik do czego ostatecznie nie doszło.

Odnosząc się w tym miejscu do kwestii niemożliwości opisanego w umowie świadczenia zaznaczyć trzeba, że w doktrynie i orzecznictwie wskazuje się, że przepis art. 387 § 1 k.c. dotyczący niemożliwości świadczenia, aktualizuje się, gdy spełnione są kumulatywnie trzy cechy. Niemożliwość świadczenia musi mieć charakter: obiektywny, pierwotny, trwały. Świadczenie jest obiektywnie niemożliwe, jeśli nie może go spełnić nie tylko dłużnik, ale każda inna osoba, natomiast świadczenie jest subiektywnie niemożliwe wówczas, gdy nie może go spełnić wyłącznie dłużnik (por. np. wyrok SN z dnia 20 marca 2009 r., II CSK 611/08, LEX nr 527123; wyrok SN z dnia 8 maja 2002 r., III CKN 1015/99, LEX nr 55497; wyrok SN z dnia 8 stycznia 2009 r., I CSK 239/08, LEX nr 523627; wyrok SA w Poznaniu z dnia 27 maja 1992 r., I ACr 162/92, OSA 1992, z. 12, poz. 90). Świadczenie jest obiektywnie niemożliwe między innymi wówczas, gdy na drodze do spełnienia takiego świadczenia stoją przeszkody nieusuwalne w ogóle lub tylko w aktualnym stanie wiedzy, nauki, techniki (por. Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania - część ogólna, R.-G. A. LEX/el., 2011).

W orzecznictwie nie budzi też wątpliwości stanowisko, że niemożliwość świadczenia o jakiej mowa w art. 387 § 1 k.c. musi mieć charakter trwały (por. np. wyrok SN z dnia 12 sierpnia 2009 r., IV CSK 81/09, LEX nr 530575). Wskazuje się, że niemożliwość świadczenia ma charakter trwały (nieprzemijający), jeśli wedle rozsądnych, ludzkich oczekiwań świadczenie nie stanie się możliwe w niedalekiej przyszłości, przy czym czasookres, jaki należy brać pod uwagę, zależał będzie od rodzaju świadczenia i celu zobowiązania (zob. Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania - część ogólna, R.-G. A. LEX/el., 2011).

Niemożliwość pierwotna świadczenia to zaś niemożliwość istniejąca w chwili zawarcia umowy (por. np. wyrok SN z dnia 20 marca 2009 r., II CSK 611/08, LEX nr 527123).

Niesporny jest fakt, że przygotowane przez P. R. i odebrane przez S. P. faktury miały posłużyć do oszacowania przewidywanej ilości zużycia energii. Na podstawie informacji zawartych w fakturach S. P. skonstruował umowę i wpisał określone dane w tym między innymi numer punktu poboru energii i moc przyłączeniową. W tym stanie rzeczy nie można przyjąć by pozwana wykazała niemożność świadczenia istniejąca w chwili zawarcia umowy. Zdaniem Sądu nie można obciążać strony powodowej tym, że umowa została podpisana nie na ten numer punktu czy nie na taką moc, na którą strona pozwana chciała podpisać umowę. Z materiału dowodowego nie wynika, że S. P. jako przedstawiciel powódki był informowany przez pozwaną o tym, że następuje zmiana mocy przyłączeniowej profilu zużycia grupy taryfowej w związku z jej rozdzieleniem i utworzeniem dodatkowego punktu poboru energii. Te informacje, jak wynika z materiału dowodowego, nie były przekazane stronie powodowej tak aby mogła ona przygotować umowę z danymi aktualnymi na przyszłość. Nawet jeżeli zachodziła taka sytuacja, że te dane które zostały wpisane do umowy na dzień jej podpisania były nieaktualne, to nie zwalnia to strony pozwanej od zapłaty kary umownej. Spełniły się bowiem przesłanki jej naliczenia, gdyż nie doszło do rozpoczęcia sprzedaży energii elektrycznej z winy klienta.

Z tych wszystkich względów sąd uznał, że kara umowna została słusznie naliczona,

Jednocześnie Sąd doszedł do przekonania, że na uwzględnienie zasługiwał zarzut miarkowania kary umownej na podstawie art. 484 § 2 k.c. Przepis ten zezwala na obniżenie wysokości kary umownej na żądanie dłużnika, jeżeli zobowiązanie jest w znacznej części wykonane albo gdy kara umowna jest rażąco wygórowana, czyli wówczas, gdy w przekonaniu organu orzekającego istnieje dysproporcja między poniesioną szkodą a wysokością kary umownej.

„Rażąco wygórowanie” jako okoliczność uzasadniająca miarkowanie kary umownej musi być postrzegana jako porównanie rozmiaru poniesionej szkody w wyniku naruszenia zobowiązania w stosunku do wysokości zastrzeżonej kary umownej. Z dużym prawdopodobieństwem można przypuszczać, że stan „rażącego wygórowania” zaistnieje wtedy, gdy dłużnik nie wykona zobowiązania lub wykonana je nienależycie, a wierzyciel nie poniesie szkody. Zachodzi tutaj potrzeba indywidualnej oceny zastrzeżenia kary umownej i skutków zachowania się dłużnika uchylającego zobowiązaniu. Przepis o możliwości miarkowania kary na żądanie dłużnika należy do przepisów tzw. prawa sędziowskiego, a sama regulacja nie zawiera jakichkolwiek wyłączeń. Norma może znaleźć zatem zastosowanie w sytuacji, gdy w świetle oceny określonego stanu faktycznego można mówić o tym, że kara umowna w zastrzeżonej wysokości jawić się będzie jako nieadekwatna (P. Drapała, glosa do wyroku SN z 23 marca 2006 r., IV CSK 89/05, PS 2007, nr 5, s. 122; wyrok SA w Katowicach z 17 grudnia 2008 r., V ACa 483/08, LEX nr 491137). Przy ustalaniu przesłanek miarkowania kary umownej uwzględnić należy okoliczności konkretnej sprawy. Nie można zapominać przy tym, że celem zastrzeżenia kary umownej jest wywarcie na dłużniku presji, żeby on swoje zobowiązanie wykonał w sposób należyty, zatem wysokość kary powinna działać na dłużnika mobilizująco. Dopuszcza się natomiast możliwość uwzględnienia stosunku między wysokością kary umownej a wartością wykonanego zobowiązania jako miernika oceny wysokości kary umownej. Wskazuje się przy tym, że jeżeli kara umowna jest równa bądź zbliżona do wartości zobowiązania, można ją uznać za rażąco wygórowaną (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 20 maja 1980 r., I CR 229/80, OSNCP 1980/12/243; z 19 kwietnia 2006 r., V CSK 34/06, niepublikowane.). Ugruntowane w doktrynie i orzecznictwie jest także stanowisko, zgodnie z którym kara umowna nie może prowadzić do wzbogacenia się osoby uprawnionej do jej otrzymania.

W realiach niniejszej sprawy Sąd uwzględnił zarówno funkcję kompensacyjną, jak i represyjną kary umownej zastrzeżonej przez strony w kontrakcie, przyjmując ostatecznie, że kara w wysokości 172.500 zł w okolicznościach niniejszej sprawy byłaby karą nadmierną i rażąco wygórowaną. Sąd miał na uwadze, że do rozwiązania umowy doszło już na kilkanaście miesięcy przed wejściem w życie umowy. Nastąpiło to bowiem w kwietniu 2016 r. natomiast umowa miała wejść w życie 1 stycznia 2017 r. Pomimo, że z dokumentów wynika, że strona powodowa podjęła już pewne działania w związku z zawarciem umowy i udzieleniem pełnomocnictwa, działania te miały na celu jedynie rozwiązanie umowy z dotychczasowym kontrahentem. W tym czasie powódka na pewno nie przedsięwzięła jednak działań związanych ze zwiększonym zakupem energii elektrycznej na potrzeby pozwanej spółki. Powódka nie przygotowała się jeszcze do realizacji umowy. W ocenie Sądu przy takich przesłankach właściwym będzie zmiarkowanie kary umownej o 50%.

Z tych względów Sąd zasądził na rzecz powódki kwotę 82.250 zł.

Stan faktyczny sprawy Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów prywatnych, z zeznań świadków oraz z zeznań prezesa zarządu powódki. Wiarygodność dowodów z dokumentów powołanych jako dowody w sprawie nie była przez strony podważana, Sąd nie dopatrył się też żadnych podstaw pozwalających na zakwestionowanie ich prawdziwości.

Stan faktyczny sprawy nie był zresztą pomiędzy stronami sporny co do tego, że rzeczywiście doszło do podpisania umowy, sporna była kwestia ważności umowy zwłaszcza w świetle okoliczności poprzedzających jej zawarcie z inną osobą za którą rzekomo miał podawać się S. P. . W tej kwestii Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka P. R. i D. W. oceniając je jako sprzeczne z zasadami logiki.

Sąd nie znalazł podstaw, aby niniejsze postępowanie zawiesić, uznając, że jako wynik uzależniony jest od wyniku innego postępowania. Wskazać należy, że postępowanie karne jest obecnie na początkowym etapie. Nikomu nie przedstawiono zarzutów. Na obecnym etapie toczące się przed organami ścigania postępowanie nie daje podstaw do przyjęcia, iż podczas podpisywania umowy doszło do popełnienia przestępstwa.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c. Jak słusznie wskazywała strona pozwana umowa wchodziła w życie dopiero od 1 stycznia 2017 r., zatem dopiero od tego momentu strona powodowa mogła domagać się zasądzenia kary umownej. Dopiero bowiem od 1 stycznia 2017 r. powódka nabyła roszczenie wynikające z umowy, bo od tego dnia zgodnie z treścią umowy nie była ona realizowana.

W pozostałym zakresie powództwo jako bezzasadne podlegało oddaleniu (pkt II. sentencji).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. stosunkowo je rozdzielając, przy uwzględnieniu, że powódka wygrała proces w 50 %.

Poniesione przez powódkę koszty stanowiła łączna kwota 17.808,81 zł, z kolei koszty procesu pozwanej stanowiła kwota 8.974 zł. Powódce należna jest więc kwota 8.903,90 zł, zaś pozwanej kwota 4.487,00 zł.